

Jaros, Tadeusz

Pruszków w dniach najazdu bolszewickiego w 1920 roku

Przegląd Pruszkowski nr 2, 47-54

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRUSZKÓW W DNIACH NAJAZDU BOLSZEWICKIEGO W 1920 ROKU

W 1920 roku, gdy nawała bolszewicka zbliżała się do serca Polski - Warszawy, rozległo się wołanie:

"Ojczyzna w potrzebie!
Gorzej: Ojczyzna w niebezpieczeństwie!...
Do broni!"

Na to wezwanie odpowiedział cały naród, spiesząc z ofiarną pomocą zagrożonej Ojczyźnie.

Na apel Rady Obrony Państwa i Rządu Obrony Narodowej tysiące młodzieży, patriotycznej inteligencji, robotników i chłopów zasilili szeregi armii, wnosząc do niej ducha walki. To umożliwiło dowództwu polskiemu przeprowadzenie reorganizacji i niezbędnych przegrupowań, tak, że w dniu 13 sierpnia, t.j. w dniu rozpoczęcia bitwy pod Warszawą, do walki z bolszewickim najeźdźcą stanął naród polski.

A jaki w tym był udział społeczeństwa Pruszkowa? W tym czasie miasto przeżywało w wyniku zniszczeń wojennych ogromne trudności, zwłaszcza niezwykle trudne były warunki bytowe mieszkańców, ale wołanie Polski nie pozostało bez odpowiedzi. Społeczeństwo pruszkowskie odpowiedziało tak, jak cały kraj, pracą i ofiarnością, kierując ochotników do formujących się oddziałów armii regularnej i ochotniczej. Opisanie tego, jak zrealizowano te zadania jest sprawą niezwykle trudną. Pruszków bowiem w żadnej formie nie utrwalił tych ważnych wydarzeń w życiu miasta.

Obecnie istnieje możliwość opisu tylko na podstawie materiałów historycznych o działalności harcerstwa pruszkowskiego w dniach najazdu bolszewickiego.

Są to: opis o harcerskim obozie wartowniczym w Pruszkowie w książce Władysława Nekrasza. p.t. "Harcerze w bojach w latach 1914-1921", Kronika Hufca Pruszkowskiego 1920-19221, relacje i oświadczenia harcerzy uczestniczących w wojnie bolszewickiej i fotografie.

Aby opis harcerskiej działalności był zrozumiały, należy wiedzieć, że harcerstwo w Pruszkowie w 1920 roku było silnym środowiskiem, w ramach którego działało 8 drużyn harcerskich, w tym 5 męskich i 3 żeńskie. Tworzyło też ośrodek życia harcerskiego, skupiającego również drużyny Utraty (Piastowa), Ożarowa, Brwinowa i Milanówka.

Drużyny pruszkowskie skupiały w swych szeregach głównie młodzież z burs i schronisk, prowadzonych przez Radę Główną Opiekuńczą

/RGO/. W Pruszkowie istniało dziewięć takich zakładów, z których cztery były przeznaczone dla dziewcząt, cztery dla chłopców oraz jeden koedukacyjny. Wśród nich wyróżniały się wielkością obiektu i liczebnością wychowanków: Bursa im. Konstytucji 3 Maja dla ponad stu chłopców i Bursa im. Królowej Jadwigi dla dziewcząt. Wszystkie, z wyjątkiem jednej, były zlokalizowane na Żbikówku. Bursy i schroniska były miejscami dla osieroconych dzieci i młodzieży z terenów wschodnich, gdzie toczyła się wojna, zapewniającymi opiekę, naukę i możliwość zdobycia zawodu - jednocześnie wychowującymi w duchu głębokiego patriotyzmu. To też harcerstwo pruszkowskie, mając oparcie w tych zakładach, już na pierwsze wezwanie do obrony Ojczyzny, podjęło działania określone wówczas jako wojenna służba. Jak mówią materiały historyczne to właśnie harcerska służba była głównym przejawem działań obronnych w Pruszkowie.

Rozpoczęli ją harcerze zarówno bursowi jak i nie bursowi, którzy na pierwsze wezwanie Rady Ochrony Państwa samorzutnie wstąpili do formujących się oddziałów armii ochotniczej. Było ich kilkunastu, a wśród nich: Władysław Grabowski, Zygmunt Wojtulewicz, Edward Steffen, Tadeusz Steffen i Fanciszek Woliński.

Zorganizowaną formą wojennej służby harcerskiej było sformowanie ochotniczego plutonu harcerskiego, skierowanie grupy harcerzy do służby w Straży Granicznej i utworzenie harcerskiego obozu wartowniczego.

Na początku lipca powołana komisja lekarska dokonała przeglądu harcerzy, którzy zgłosili gotowość ochotniczej służby wojskowej. W wyniku przeglądu blisko stu harcerzy zakwalifikowano do takiej służby. Spośród nich został sformowany ochotniczy pluton harcerski, liczący 24 osoby. Jego organizatorem był Oskar Żawrocki, komendant Pruszkowskiego Ośrodka Harcerskiego. W dniu 17 lipca, na rozkaz mobilizacyjny Naczelnictwa ZHP, pluton ten w pełni umundurowany i wyekwipowany stawiał się na zbiórce oddziałów harcerskich w Warszawie. Najpierw został wcielony do 221 pułku piechoty w Cytadeli Warszawskiej, a następnie do 33 Łomżyńskiego pułku piechoty. Uczestniczył w historycznej Bitwie Warszawskiej pod Radzyminem, a potem w dalszych działaniach wojennych. Pluton ten przebył szlak bojowy od Warszawy do Kolna, a następnie od Lwowa do Połonnego. Ze składu tego plutonu znane są tylko trzy nazwiska: Oskara Żawrockiego, Stanisława Ciszewskiego i Józefa Oleksiaka.

Grupa licząca 60 harcerzy została skierowana do harcerskich ochotniczych batalionów Straży Granicznej, strzegących granicy zachodniej. Utworzenie tych jednostek pozwalało na zwolnienie od tej służby regularnych oddziałów wojskowych i skierowania ich na front do walki z bolszewikami. W tej grupie ochotników byli: Bronisław Chajęcki, Kazimierz Pałowski i Dybczyński.

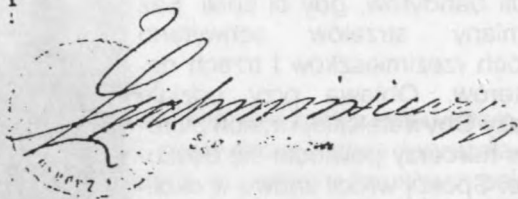
Jak mówi zapis - "wyjeżdżających z Pruszkowa harcerzy na front i do Straży Granicznej, żegnano kwiatami, a oni szli radośni."

Z młodzieży harcerskiej, której wiek i zdrowie nie pozwalało na służbę frontową ani w Straży Granicznej, w dniu 11 lipca utworzono harcerski obóz wartowniczy. W częściach kraju bowiem nie objętych działaniami wojennymi trzeba było strzec ważnych dla obronności kraju obiektów. Do ich ochrony przed dywersją powołany został Ochotniczy Korpus Ochrony Państwa /OKOP/. Korpus ten tworzyli mężczyźni, których nie obowiązywała już służba wojskowa i młodzież.

Zaświadczenie

D-wo Baon ~~Pruszkowski~~ z harcerz. Oskar Zawro-
cki, dn. 18 lipca 1920r. zgłosił do D-wo 221pp, uformowa-
ny przez siebie pluton ochotniczy harcerski w pełnym
wyekwipowaniu w liczbie 24-ku ludzi /pluton Pruszkowski/

W 221pp. dh. Oskar Zawrocki pełnił obowiązki
plutonowego do dn. 13. VIII. 20r czyli do chwili rozwiązania
wyżej wymienionego plutonu.



Oskar Zawrocki
221 pp.

W Pruszkowie zadanie to spełniał harcerski obóz wartowniczy. Utworzono go na terenie bursy im. Konstytucji 3 Maja, przy ul. Szkolnej. Uczestnikami obozu byli harcerze drużyn pruszkowskich i kilkunastu harcerzy z Utraty, Ożarowa i Brwinowa. Organizatorem i komendantem obozu był Stanisław Jarocki, wychowawca w bursie, działacz harcerski z Wilna, uciekinier z więzienia bolszewickiego. Służbę w obozie pełniło ponad stu harcerzy, uzbrojonych w ręczne karabiny.

Harcerski obóz wartowniczy w Pruszkowie miał za zadanie ochronę wszystkich obiektów kolejowych: budynku dworca kolejowego, Warsztatów Kolejowych, mostów oraz patrolowanie całego odcinka linii kolejowej



Oskar Żawrocki organizator
ochotniczego plutonu harcerskiego

Utrata - Brwinów. Codziennie, w ciągu siedmiu miesięcy, uzbrojone oddziały harcerskie wyruszały z obozu do pełnienia służby wartowniczej i patrolowej. Poza tą służbą uczestnicy obozu odbywali regularnie 2-3 razy w tygodniu ćwiczenia z bronią i musztrę.

Harcerze z obozu wartowniczego spełniali jeszcze jedno ważne zadanie, a mianowicie wspomagali Straż Obywatelską w zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku w mieście. Nie zawsze bowiem Straż była w stanie sprostać tym zadaniom i wówczas zwracała się o pomoc do harcerskiego obozu wartowniczego. Jedną z takich akcji pomocy opisana jest w książce "Harcerze w bojach..." Treść opisu jest następująca:

"Straż Obywatelska i żandarmi nie mając

dostatecznej siły liczebnej, aby otoczyć wieś kryjącą bandytów, wezwali do pomocy oddział harcerski. Wkrótce wieś otoczono łańcuchem tyraliery. Żandarmi dopadli bandytów, gdy ci spali. Bez wymiany strzałów schwytano dwóch rzezimieszków i trzech dezertersów. Obława przy udziale Straży Obywatelskiej i trzech plutonów harcerzy powiodła się doskonale. Spokój wrócił znowu w okolicę Pruszkowa."

Tak pełnili wojenną służbę Polscy pruszkowscy harcerze, aż do zwycięskiego zakończenia wojny w 1920 roku. Nie wszystkim dane było dożyć chwili zwycięstwa. W bitwie Warszawskiej poległo dwóch pruszkowskich harcerzy, pod Radzyminem Józef Oleksiak, z ochotniczego plutonu harcerskiego, a pod Ossowem Franciszek



Pruszkowscy harcerze w Batalionie Straży Granicznej, pierwszy z prawej - Bronisław Chajęcki

Woliński, z ochotniczego pułku sformowanego z młodzieży szkolnej, który prowadził do natarcia ksiądz Ignacy Skorupka.

Za ofiarną służbę wojenną harcerze z obozu w Pruszkowie zyskali uznanie mieszkańców, miejscowych władz oraz dowództwa wojskowego.

Wyrazili je Komisarz Straży Obywatelskiej w Pruszkowie i gen. Józef Haller.

Komisarz Straży Obywatelskiej uczynił to, kierując na ręce komendanta obozu pismo z datą 15.X.1920 r. następującej treści:

"Wielmożny Pan

Stanisław Jarocki

Komendant Obozu Harcerskiego w Pruszkowie

Wobec rozwiązania Straży Obywatelskiej proszę Pana o wyrażenie członkom Obozu Harcerskiego w Pruszkowie mego wysokiego uznania oraz podziękowania za wybitną pomoc w pełnieniu służby wartowniczej.

Cześć!

Komisarz A. Kwiatkowski

Generał Józef Haller wyraził swe uznanie w rozkazie przesłanym do obozu, którego treść jest następująca:

Warszawa, dn. 15 marca 1921 r.

"Generalny Inspektorat

Armii Ochotniczej

L. 1018

ROZKAZ

Przy inspekcji Obozu Harcerskiego w Pruszkowie skonstatowałem, iż harcerze wspomnianego obozu w chwili niebezpieczeństwa zagrażającego Ojczyźnie w przeciągu siedmiu miesięcy, w ciężkich warunkach pełnili służbę wartowniczą i patrolową na linii kolejowej Utrata - Brwinów. Wobec czego w Imieniu Służby Narodowej wyrażam uznanie i podziękowanie Komendantowi wspomnianego obozu P. Jarockiemu Stanisławowi za zorganizowanie służby wartowniczej na wspomnianej linii, zaś harcerzom:

Meżyńskiemu Antoniemu

Bartoszewiczowi Witoldowi

Suchodolskiemu Janowi

Malesie Adamowi

Stokłosie Wacławowi

Czerelko Teodorowi

Grochockiemu Bolesławowi

Bartoszewiczowi Olgierdowi
Jaszczakowi Józefowi
Gniechowi Romanowi
Roszczykowi Pawłowi
Giczewskiemu Stanisławowi
Paftelowi Edwardowi
Drozdowskiemu Kazimierzowi
Iwanickiemu Antoniemu
Podstolskiemu Karolowi
Szczepańskiemu Antoniemu
Nurawskiemu Aleksandrowi

takież uznanie i podziękowanie za zrozumienie obowiązków służbowych ku chwale Ojczyzny i pełnienie wspomnianej służby.

Rozkaz niniejszy przeczytać przed frontem obozu harcerskiego w Pruszkowie, zaś imienne odpisy rozkazu wydać wymienionym harcerzom w ręce.

*Generalny Inspektor
Armii Ochotniczej
-/ J.Haller
Generał Broni.*

Dodatkowym wyrazem uznania było też przyznanie specjalnej odznaki Ochotniczego Korpusu Ochrony Państwa pełniącym służbę wartowniczą i patrolową. Dekoracja tymi odznakami odbyła się na terenie bursy w dniu 20 marca 1921 roku. Tego dnia przyjechali do Pruszkowa przedstawiciele polskich władz wojskowych z gen.Józefem Hallerem na czele oraz przedstawiciel Francuskiej Misji Wojskowej. Przybyłych serdecznie i uroczystie powitali zgromadzeni na ulicy Szkolnej mieszkańcy, młodzież szkolna oraz wychowankowie burs i schronisk. Aktu dekoracji odznaką dokonał osobiście gen.Józef Haller, wręczając ją zarówno harcerzom pełniącym służbę w obozie jak i mieszkańcom Pruszkowa, pełniącym tę służbę poza obozem. Po dekoracji przybyli goście jak i odznaczeni przeszli do jednej z sal w budynku bursy na skromny poczęstunek.

Pisząc o wojennej służbie harcerstwa pruszkowskiego w czasie najazdu bolszewickiego należy pamiętać, że była ona częścią ofiarnej służby całego harcerstwa polskiego, w latach wojennych 1914-1921. Tę służbę, uświęconą ofiarą życia najmłodszych obrońców Polski, bardzo wysoko ocenił Przewodnik Narodu, Józef Piłsudski, Wódz Naczelny i Pierwszy Marszałek Polski. Gdy tylko zgasła pożoga wojenna w specjalnym rozkazie skierowanym do harcerzy, wyraził uznanie i podziękowanie za ich

służbę. To odnosiło się też do pruszkowskich harcerzy. Rozkaz ten o historycznym znaczeniu dla harcerstwa zawierał następujące słowa:

ROZKAZ WODZA NACZELNEGO JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO z dnia 1 lipca 1921 r.

HARCERZE!

Już w latach niewoli przygotowywaliście się do służby Ojczyźnie, uwierzywszy w tę prawdę, że tylko dzielny i zdrowy, przygotowany odpowiednio naród, zdolny jest podjąć walkę o niepodległość. Poczęliście z całym entuzjazmem młodości zaprawiać swoje ciało do trudów życia obozowego, ćwiczyć się w rzemiośle wojennym, a dusze swoje młode nastrojać na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu. To też gdy huragan wojny światowej deptać począł niwy polskie i przyjść miało do dziejowego porachunku za lata krzywdy i niewoli, wyście w pierwszym stanęli szeregu tych, którzy odważyli się sięgnąć po zaszczytne miano żołnierzy niepodległości. Łzami matek i ojców żegnani lub częściej bez ich wiedzy i zezwolenia rzucając dom rodzicielski, szliście w szeregi polskich oddziałów na trudy wojenne, przerastające wielokrotnie wasze siły, na rany i śmierć, na górną radość zmierzenia się z wrogiem w otwartym polu. Nie sprzeniewierzyliście się i potem nakazom harcerskiego prawa, gdy zmartwychwstała Ojczyzna do broni swych obywateli, do obrony granic wołała. W walkach o Kresy Wschodnie Małopolski i Ziemię Litewską, w walkach zeszłorocznych z przemożnym wrogiem braliście czynny i chwalebny udział. Rozrzuceni po oddziałach regularnej armii lub zgrupowani w odrębne jednostki w służbie wywiadowczej, kurierskiej i frontowej, zdaliście jeszcze raz egzamin ze swej dojrzałości obywatelskiej i gotowości na ofiarę, zawsze swym starszym towarzyszom broni przykładem wysokiego pojmowanie swoich ohotniczno na siebie wziętych obowiązków. Oddając część poległym za Ojczyznę kolegom Waszym, wyrażam Wam harcerze podziękę i uznanie za dotychczasową służbę.

*Naczelnny Wódz
Józef Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski*

Przedstawiony opis jak najmłodszy obywatele miasta Pruszkowa - harcerze, służyli Polsce w dniach najazdu bolszewickiego, jest obecnie jedy-



Zygmunt Wojtulewicz w 1920 r.

i strzegła ważnych dla obronności obiektów. W książce "Warszawa 1920", jest zapis, że w Pruszkowie rozpoczęto formowanie 1 pułku "Obrony Warszawy".

Co uczyniono poza tym dla Polski w Pruszkowie w 1920 roku, by obronić odzyskaną wolność i niepodległość, jest pytaniem, które nie powinno zostać bez odpowiedzi.

nym dowodem, że społeczeństwo pruszkowskie spełniło swój patriotyczny i obywatelski obowiązek wobec Ojczyzny w 1920 roku. Na pewno pomoc okazana zagrożonej Ojczyźnie była większa, ale z przyczyn już podanych, nie można tego opisać z racji braku jakichkolwiek dokumentów. Istnieją tylko bardzo skromne okruszki faktów z tamtych czasów. Na podstawie zebranych dotychczas informacji wiadomym jest, że na wezwanie do dobrowolnego wstępowania do szeregów armii zgłosili się: Zygmunt Kaliński, Stanisław Koper, Konrad Kurc, Leszek Majewski, Bolesław Modrzejewski, Edmund Nimiński, Zenon Sokołowski, Ziemomysł Zaborski. Nie ustalona ilość starszych wiekiem mężczyzn wstąpiła do Ochotniczego Korpusu Ochrony Państwa